

Siczek, Anna Maria

Dziecko w rodzinie alkoholowej

Obyczaje 15, 10-13

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Anna Maria
Siczek

Rodzina to dla każdego dziecka pierwsze i podstawowe środowisko społeczne. W niej bowiem dorasta i od samego momentu istnienia zaczyna kształtować swoją osobowość, przystosowanie społeczne, rozwija swoje zdolności, uczy się, jak radzić sobie z trudnościami.

DZIECKO

w rodzinie alkoholowej

TA SWOISTA edukacja odbywa się właśnie na drodze wzajemnego obcowania z pierwszymi nauczycielami życia – rodzicami. Stanowią oni dla dziecka bardzo silny wzorzec. Początkowo dziecko naśladuje ich pod względem zewnętrznych form zachowania, natomiast z czasem przejmuje – na drodze interioryzacji – także ich system wartości, norm i zasad.

Osobowość ojca i matki, ich postawa, obok wielu innych ważnych czynników środowiskowych, znacząco wpływa więc na kształt osobowości dziecka.

Zatem to głównie od rodziców zależy, czy ich dziecko będzie miało szansę na prawidłowy rozwój i funkcjonowanie emocjonalne, społeczne czy też intelektualne. Podstawowym czynnikiem będzie zaś przede wszystkim ogólna atmosfera miłości i ciepła rodzinnego, a co za tym idzie – doświadczanie przez dziecko prawidłowych relacji między członkami rodziny (w szczególności najważniejszej – relacji małżeńskiej rodziców), jasna, niezaburzona komunikacja oraz zaspokojone potrzeby dziecka, tak niezbędne do prawidłowego wzrostu psychicznego (m. in. potrzeba bezpieczeństwa, miłości, uznania, akceptacji i zrozumienia).

Niestety, wizja szczęśliwego dzieciństwa, mimo największych starań wszystkich bliskich dziecku osób, przepada z chwilą pojawienia się w rodzinie problemu alkoholowego u jednego z rodziców, najczęściej u ojca. Podobnie bowiem jak w przypadku każdej innej dysfunkcji, rodzina jako system automatycznie adaptuje się do tego zjawiska, a problem ten staje się centralny dla rodziny i od samego momentu zaistnienia zaczyna organizować jej codzienne życie.

Dzieje się tak, ponieważ rodzina nie jest tylko zbiorem niezależnie funkcjonujących od siebie osób, które żyją i postępują tak, jak same chcą. Członkowie rodziny oddziałują na siebie i każda osoba, jej zachowanie i samopoczucie, zależy od wszystkich pozostałych osób oraz wszystkich pozostałych relacji.

Zatem alkoholizm jednego z rodziców ma swoje odbicie w funkcjonowaniu całej rodziny. Uwaga wszystkich skupia się więc na osobie uzależnionej. Dla zachowania homeostazy zmieniają się natomiast role rodzinne i sposób funkcjonowania jej członków. Rodzina alkoholika rozpoczyna życie według ścisłych zasad, których bardzo szybko uczy się dziecko. Te reguły można sprowadzić do trzech najważniejszych i najbardziej powszechnych: nie mówić, nie ufać, nie odczuwać.

NIE MÓWIĆ

Zasada „nie mówić” oznacza kategoryczny zakaz mówienia o problemach rodzinnych, co automatycznie powoduje zablokowanie i zaburzenie prawidłowej komunikacji. Nakazuje więc bezwzględne zachowanie milczenia na temat tego, czego dziecko doświadcza w rodzinie. Dorośli członkowie oczekują bowiem, aby dziecko ukrywało swoje przeżycia, zarówno wewnątrz rodziny („mówienie nasila kryzys”), jak i przed otoczeniem („nikogo nie obchodzi, co się dzieje w naszej rodzinie”). Stosowanie się do tej reguły powoduje w konsekwencji, iż domownicy nie wiedzą nic na temat tego, co przeżywają inni, a osoby z bliskiego kręgu nie mają żadnej szansy na interwencję.

Elementem dodatkowym wspomagającym milczenie jest towarzyszące dzieciom duże poczucie wstydu. Jednocześnie boją się, iż ujawnienie rodzinnej patologii spowoduje złość i agresję pozostałych członków rodziny, które zostaną wyładowane właśnie na nich. Obok strachu może pojawić się również nadzieja na to, że rodzinny koszmar wkrótce się zakończy, wobec czego „lepiej przetrzymać ten trudny czas w milczeniu”. Temat alkoholu jest więc tematem tabu, a sposobem radzenia sobie z doświadczaną przykrością – zaprzeczanie i wyparcie.

NIE UFAĆ

Zasada „nie ufać” wymaga od dziecka, aby nie obdarzało zaufaniem ani członków rodziny, ani tym bardziej nikogo obcego („jeszcze mógłby powie-



foto: Marta Kubiszyn

Wychowankowie jednej ze świetlic środowiskowych na Starym Mieście w Lublinie. |

dzieć komuś innemu”). Ta reguła życia odcina zatem dziecko od otoczenia, powoduje jego coraz większą samotność, zwiększa obecne już poczucie zagrożenia i niepewności, co jest jednoznaczne z utratą bezpieczeństwa.

Taką postawę wzmagają również stan zawiedzionej nadziei, spowodowany przez osobę uzależnioną, a dokładnie jej obietnice „skończenia z pić raz na zawsze”.

NIE ODCZUWAĆ

Zasada „nie odczuwać” nakazuje z kolei zaprzestanie skupiania się na swoich wewnętrznych przeżyciach i uzewnętrzniania emocji. Jest ona równoznaczna z zaleceniem „bycia twardym”. Dziecko tym samym uczy się, iż w dorosłym życiu nie wolno kierować się emocjami, a takie uczucia jak np. bezinteresowna miłość - po prostu nie istnieją.

Wyniesione z rodzinnego domu zasady utrwalają się i najprawdopodobniej dziecko zastosuje je również w swoim dorosłym życiu.

Przyjęcie przez dziecko oraz całą rodzinę powyższych reguł, których głównym celem jest utrzymanie status quo w sytuacji uzależnienia od alkoholu, zmusza jednocześnie wszystkich członków, w tym także dzieci, do pełnienia sztywnych, określonych ról, które skrzętnie ukrywają niezaspokojone potrzeby, emocje czy oceny sytuacji.

Na podstawie analizy zachowań dzieci w rodzinach dysfunkcyjnych, najczęściej wymieniane są następujące role: rola

Bohatera Rodzinnego, Kozła Ofiarnego, Maskotki i Zapomnianego Dziecka.

Żony (matki) zazwyczaj przyjmują wówczas rolę Pełnomocników, których głównym zadaniem jest utrzymanie małżeństwa oraz równoczesna ochrona pijącego.

BOHATER RODZINNY

Bohater Rodziny to rola przypisywana najczęściej najstarszemu dziecku, bez względu na jego płeć. Jest to dziecko, które dla dobra innych wyrzeka się osobistych przyjemności, nakładając na siebie liczne obciążenia i obowiązki, by inni mieli łatwiej. Bohater jest silny, nadzwyczaj dzielny i twardy. Rezygnuje z siebie, nie potrafi się bawić. Jest więc „małym dorosłym”, który usuwa w cień swoje dzieciństwo. Wie, że musi być doskonały,

Rodzina alkoholika rozpoczyna życie według ścisłych zasad, których bardzo szybko uczy się dziecko. Te reguły można sprowadzić do trzech najważniejszych i najbardziej powszechnych: nie mówić, nie ufać, nie odczuwać.

sprawiać innym przyjemność, opiekować się nimi, dawać im to, czego oczekują i pod żadnym pozorem nie mówić o negatywnych uczuciach, gdyż mógłby przez to zrobić komuś krzywdę.

Stanem, który często towarzyszy Rodzinnemu Bohaterowi jest silnie odczuwane poczucie winy i nieadekwatności. Dzieje się tak, ponieważ dziecko to żyje w przekonaniu, że nie robi dokładnie

tego, czego oczekują od niego rodzice. To automatycznie nasila jego perfekcjonizm, który nie jest w stanie przynieść oczeki-

Kozioł Ofiarny najczęściej też – już jako dorosły człowiek, wchodzi w koalicję z uzależnionym. Spoiwem łączącym staje się oczywiście alkohol.

wanych rezultatów. Zdarza się nawet tak, że osiągnięte sukcesy i powodzenia wzmacniają poczucie winy, ponieważ dają tylko jemu osobistą satysfakcję czy przyjemność, podczas gdy rodzina jest w dalszym ciągu nieszczęśliwa.

Heros rodzinny to najczęściej także wzorowy uczeń, perfekcjonista, któremu rodzice i tak stawiają wyższe wymagania. Mimo, że jest zazwyczaj osobą lubianą i akceptowaną przez rówieśników (przekaz „bądź miły”, „pomagaj innym”), to jednak równocześnie czuje się wśród nich samotny. Dzieje się tak poprzez stosowanie się do reguły „nie mów”, która nie dopuszcza jawnej komunikacji na temat rodzinnego alkoholizmu.

Bohater Rodzinny, jako dorosły człowiek, często nie czuje sygnałów choroby, odcina się od zmęczenia czy przeciążenia obowiązkami. Nie potrafi czerpać wsparcia od innych osób, gdyż „nic mu od nikogo nie potrzeba”.

KOZIOŁ OFIARNY

O ile rola Bohatera Rodzinnego najczęściej przypisywana jest najstarszemu dziecku, o tyle drugie przyjmuje pozycję Kozła Ofiarnego, zwanego również wyrzutkiem czy dewiantem.

Charakterystyczne dla tej roli jest buntownicze nastawienie przeciwko rzeczywistości dnia codziennego, co w konsekwencji prowadzi do jawnych destrukcji i patologii życia.

Kozioł Ofiarny szybko zauważa, że bycie dobrym i pomocnym przynosi starszemu bratu czy siostrze wiele pochwał i akceptacji, wobec czego początkowo stara się naśladować rodzeństwo. Z czasem jednak widzi, że nigdy nie zdobędzie pozycji pierworodnego. Takie nieskuteczne starania powodują, iż w dziecku narasta frustracja. Ma ona swoje źródło nie tylko w niemożliwym doświadczeniu starszego rodzeństwa, ale wzmagana jest również pić osobą uzależnionej, niemożnością zaspokojenia potrzeby przynależności i kontaktu emo-

jonalnego oraz brakiem pozytywnych wzmocnień ze strony rodziców. Te czynniki sprawiają, że w dziecku obniża się poczucie własnej wartości, a konsekwencją jest rozpaczliwa chęć zwrócenia na siebie uwagi, właśnie poprzez ujawniany błąd i złość. Ponieważ nie jest w stanie zaistnieć w rodzinie przez akceptowane formy zachowań, wybiera drogę „czarnego charakteru”. Zaczyna więc wagarować, sprawiać poważne problemy wychowawcze, może też posuwać się do kradzieży. Nie mogąc znaleźć poczucia uznania w rodzinie, szybko odnajduje go na marginesie społecznym, gdzie łatwo zyskuje pozycję lidera, wśród osób tak samo jak on pozbawionych miłości i akceptacji. Należy jednak zaznaczyć, iż u podstaw tych negatywnych uczuć jest wiele bólu i cierpienia. Kozioł Ofiarny najczęściej też – już jako dorosły człowiek - wchodzi w koalicję z uzależnionym. Spoiwem łączącym staje się oczywiście alkohol.

ZAPOMNIANE DZIECKO

Jeśli w rodzinie pojawia się kolejne dziecko, często nieoczekiwane i niechciane, zazwyczaj wchodzi w rolę Zapomnianego Dziecka (dziecko zagubione, dziecko we mgle, aniołek, niewidoczne dziecko).

Zapomniane Dziecko usuwa się z pola widzenia innych. Wie, że nie może uzyskać ani pozytywnej, ani negatywnej uwagi ze strony rodziców i rodzeństwa, wobec czego izoluje się psychicznie i fizycznie nie tylko od nich, ale też od problemu. Oderwane od rzeczywistości wycofuje się w świat swoich fantazji, marzeń, książkowych bohaterów. Takie dziecko uczy się powoli swojej samotności, kojarzy ją z komfortem, gdyż zaoszczędza ona poczucie cierpienia i jednocześnie chroni przed negatywnym wpływem rodziny.

Zapomniane dziecko nie sprawia żadnych kłopotów wychowawczych. Wycofane w swój świat woli przebywać w swoim pokoju lub poza domem, wyizolowane od otaczającego świata. Przyczynia się do tego także zaburzona komunikacja, która dodatkowo zamyka je przed życiem rodzinnym. Od najmłodszych lat Zapomniane Dziecko jest przepojone uczuciem smutku i przerażenia. Izolacja, chroniąca początkowo przed negatywnym oddziaływaniem rodziny, równocześnie blokuje zaspokojenie potrzeby przynależności, akceptacji i kontaktu emocjonalnego. Takie funkcjonowanie ujawnia się również w sytuacjach kontaktów rówieśniczych. Wycofanie powoduje poważne trudności

w nawiązywaniu trwałych i głębszych relacji z innymi, a w życiu dorosłym - z osobami płci przeciwnej.

MASKOTKA

Z kolei dziecko najmłodsze w rodzinie alkoholowej podejmuje najczęściej rolę rodzinnej Maskotki (błazna). Pojawia się w rodzinie, gdy system zaprzeczeń i cierpienia bardzo się nasilił, wobec czego zaznacza się tendencja członków rodziny do ochrony najmłodszego dziecka. Jest więc na ogół błędnie informowane na temat tego, co naprawdę dzieje się w domu, a to pozostaje w sprzeczności z tym, czego samo doświadcza. W takiej sytuacji początkowy strach o rodzinę zostaje poszerzony o lęk o własne zdrowie psychiczne. Dziecko czuje się wewnętrznie rozdarte pomiędzy tym, co mówią mu starsi („nic złego się nie dzieje”), a własnymi obserwacjami i odczuciami. Narastający lęk i obawa wobec zaprzeczeń domowników kumulują się w postaci napięcia, które dziecko rozładowuje błaznowaniem. Takie zachowanie przynosi również ulgę rodzinie, gdyż żartem, uśmiechem, przymilaniem się „rozbraja” napiętą atmosferę i jednocześnie zwraca na siebie całą uwagę. Uczy to jednocześnie Maskotkę ucieczki do błaznowania w każdym innym, trudnym

momencie życia. Maskotki mogą być też narażone na wykorzystywanie seksualne („połóż się przy tacie, tylko ty potrafisz go uspokoić”). Normą zatem staje się jej wesółkowość najpierw w klasie, a potem w grupie społecznej, w której żyje. Niestety nikt nie traktuje jej przez to poważnie, a ona sama ztraca granicę między żartem a powagą, śmiechem a płaczem. Taka obrona sprawia, że dziecko odłącza się od uczuć smutku i cierpienia, robiąc dobrą minę do złej gry. Również pod tą maską clowna kryje się wysoki poziom lęku i przerażenia.

Każda z wymienionych powyżej ról, jest podejmowana przez dziecko w sposób nieświadomy i trwa w prawie niezminionej postaci przez całe życie. Może się jednak zdarzyć, że jedno dziecko zastosuje różne formy obrony w poszczególnych fazach życia. Zachowanie wynikające z przyjęcia określonej roli obejmuje z czasem wszystkie sfery funkcjonowania dziecka, również w życiu dorosłym. Jednocześnie charakterystyczny jest fakt, że niesie ono określoną motywację. Przynosi bowiem określone korzyści nie tylko dziecku, ale całej rodzinie. Tym samym niestety powoduje powstawanie i utrwalanie specyficznych, wadliwych wzorów zachowań i ograniczeń w rozwoju możliwości umysłowych, emocjonalnych, społecznych i duchowych. ■

Na podstawie:

1. Cierpiałkowska L. (2000). Alkoholizm. Przyczyny – leczenie – profilaktyka. Poznań: UAM.
2. Sztajer A. (1994). Dziecko w rodzinie z problemem alkoholowym. Problemy alkoholizmu nr 6.
3. Mellibruda J. (1999). Psychologiczna analiza funkcjonowania alkoholików i członków ich rodzin. Warszawa: Zeszyty Naukowe Instytutu Psychologii.
4. Lachowska B. (2001). Szczęśliwe dzieciństwo – uwarunkowania rodzinne. W: D. Kornas-Biela (red.). Oblicza dzieciństwa. Lublin: TN KUL.

Anna Maria Siczek
jest psychologiem, współpracuje z Terapeutycznym Ośrodkiem Wspierania i Edukacji Rodziny „Tęczowy Dom”.

TRADYCJA * FOLK * MUZYKA ŚWIATA I OKOLIC

GADKI folkowe PISMO z CHATKI

Jedynie w Polsce pismo o współczesnych inspiracjach folklorem i muzyką ludową:

**muzyka, muzycy,
wydarzenia, poglądy,
wywiady, recenzje,
zapowiedzi...**

Dostępne w EMPIK-ach i punktach Kolportera

Adres redakcji:

Gadki z Chatki

ACK UMCS „Chatka Żaka”

20-031 Lublin, ul. Radziszewskiego 16

tel./fax (0-81) 53-332-01 w.114

e-mail: mikolaje@klio.umcs.lublin.pl

<http://www.mikolaje.lublin.pl>